

Sygn. akt XP 133/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia –Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:**

PRZEWODNICZĄCY: SSR Anna Garncarz

ŁAWNICY: K. K., W. D.

PROTOKOLANT: Marzena Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa **S. P.**

przeciwko (...) **Finanse S. A. we W.**

o **przywrócenie do pracy**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 77 zł., tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. orzeka iż nieuiszczone koszty sądowe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sygn akt X P 133/13

UZASADNIENIE

Powód pozwem z dnia 25 stycznia 2013 r. wniósł o przywrócenie go do pracy u strony pozwanej (...) Finanse S.A. we W.

W uzasadnieniu wskazał, że został zatrudniony u strony pozwanej jako terenowy windykat. W dniu 17 stycznia 2013 r. pozwany przesłał powodowi pismo, zawierające rozwiązanie umowy o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt. 1 kp ze wskazaniem - ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych dbania o dobro pracodawcy i przestrzeganie zasad współżycia społecznego polegającym na umyślnym oszukiwaniu pracodawcy poprzez nierzetelne raportowanie realizacji zadań, co w konsekwencji naraziło go na szkodę (art. 100 § 1 pkt. 4 i pkt. 6 kp.). Wskazano także drugą podstawę rozwiązania umowy o pracę w oparciu o tenże artykuł kp - utrata zaufania pracodawcy do pracownika. Z uzasadnienia pisma wynika, że pozwany rozwiązał umowę o pracę z powodem z powodu rzekomego podania przez powoda jako pracownika nieprawdziwych danych (dotyczących czasu pracy, a w zasadzie z powodu przedstawienia przez powoda nierzetelnego raportu Realizacji zadań dotyczących dnia 5 listopada 2012). Powód kwestionuje taką podstawę rozwiązania umowy o pracę. Tym bardziej, że zarzut powstał gdy w spółce zapadła fatalna atmosfera dotycząca zgłoszonego żądania właściwego rozliczenia godzin pracy przez różnych pracowników. Powód kwestionuje stanowisko pozwanego. Nie zachodzą przesłanki zastosowania rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 kp, gdyż powód nie dokonał takiego naruszenia, które uzasadniałoby stosowanie tej podstawy prawnej, nadto, jeśli doszło do podania rzekomo nieprawdziwych danych, to powód nie zna daty, od kiedy strona pozwana posiadała o tym informacje. Zaprzecza, abym naraził pozwaną na szkodę i działał narażając jej

dobrze imię, czy wyrządzając szkodę. Dla poparcia swego stanowiska powód wskazał orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym pracodawca winien zapewnić właściwe warunki wykonywania pracy /wyroki Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dot. t. 94 kp i art. 207 kp).

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazała, że strona pozwana wskazała kilka przyczyn rozwiązania umowy o pracę, które noszą znamiona ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, z których już samo wprowadzanie w błąd pracodawcy poprzez nierzetelne raportowanie realizacji zadań, co w konsekwencji naraziło go na szkodę, mogło stanowić samodzielną przyczynę zastosowania wobec pracownika zwolnienia dyscyplinarnego. Pozwany wskazał również na utratę zaufania Pracodawcy do Pracownika, który swoim zachowaniem dążył do celowego narażania Pracodawcy na szkodę i zagrażał jego interesom. W dniu 5 listopada 2012 roku powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań dotyczących tegoż dnia. Według raportu łączny czas pracy w tym dniu wynosił 14 godzin, a jednocześnie powód miał przejechać 159 kilometrów. Wyniki kontroli wskazały na oczywiste i umyślne wprowadzenie w błąd pracodawcy. Zrealizowana przez Powoda trasa miała odległość 65-72 km, przy łącznym czasie przejazdu ok. 2 godzin i 12 minut. Szacowany czas czynności terenowych ustalony na podstawie standardowych założeń i wprowadzonych przez powoda raportów do systemu informatycznego C.) wskazuje na 3 godziny i 30 minut. Natomiast wg systemu C. Powód poświęcił łącznie około 86 minut na wprowadzanie raportów. Łączny czas przeznaczony na wykonywanie czynności służbowych wyniósł około 5 godzin. Wskazany przez Powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec 5.11.2012r. tj. 136 041 wg. w stosunku do wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a Pozwany poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw. Dnia 3 grudnia 2012 roku Powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących tegoż dnia. Zgodnie z jego treścią łączny czas Powoda w pracy wynosił 12 godzin, przy ilości 156 przejechanych kilometrów. Wynik kontroli wskazują na oczywiste i umyślne wprowadzenie w błąd Pozwanego. Zrealizowana przez powoda trasa miała łącznie 57- 60 kilometrów przy czasie przejazdów w zakresie 1 godziny 38 minut - 1 godziny 45 minut. Szacowany czas spędzony na wizytach terenowych Powód określił na 1 godzinę 20 minut. Szacowany łączny czas pracy w terenie (wizyty + przejazd) Powód określił na 3 godziny i 5 minut. Pozwany zaprzecza tym zgodnie z systemem informatycznym C. Powód poświęcił łącznie około 114 min na wprowadzania raportów. Łączny czas poświęcony w tym dniu na realizację zadań służbowych wynosił 5 godzin. Określony przez Powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 3 grudnia 2012r. tj. 140272 wg wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został w ocenie pozwanego znacznie zawyżony. W dniu 7 stycznia 2013 roku Powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących tegoż dnia. Zgodnie z jego treścią łączny czas pracy Powoda owego dnia wyniósł 11 godzin, przy przejechanych 95 kilometrach. Zrealizowana przez Powoda trasa ma łącznie 70 kilometrów przy czasie przejazdów w granicach 1 godz. 20 minut – 2 godziny 08 minut. Szacowany łączny czas działań terenowych (wraz z dojazdem) Powód określił w przedziale 2 godziny i 55 minut- 3 godziny 20 minut. Czas poświęcony na wpisanie raportów do systemu C. wyniósł łącznie około 49 minut. To zaś w ocenie pozwanego oznacza, że łączny czas poświęcony na realizację obowiązków pracowniczych wynosił około 4 godziny 09 minut. Wskazany przez Powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 7 stycznia 2013r. tj. 144589 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a Pozwany poniósł paliwa związane z realizacją powierzonych spraw. W dniu 11 stycznia 2013 r. Powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących dnia tegoż dnia. Powód wskazał, iż łączny czas pracy owego dnia wyniósł 7 godzin, przy przejechanych 105 kilometrach. Wyniki kontroli przeprowadzone przez Pozwanego wskazują, że zrealizowana przez Powoda trasa wynosiła maksymalnie 53-54 kilometry przy czasie przejazdów w zakresie 1 godzina 25 minut- 1 godzina 30 minut. Szacowany łączny czas działań terenowych (wraz z dojazdem) pozwany określił w granicach 2 godzin 20 minut. W ocenie pozwanego, zgodnie z systemem informatycznym C. powód poświęcił około 35 minut na wpisanie raportów. Łączny czas pracy owego dnia wynosił 2 godziny 56 minut. Wskazany przez Powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 11 stycznia 2013r. tj. 145712 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a pozwany poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw. Powód był informowany, iż raport z kilometrówki to raport z ilości przejechanych kilometrów, godziny rozpoczęcia pracy w terenie, godziny zakończenia pracy w terenie, stanu licznika

z godziny wyjazdu, stanu licznika z godziny powrotu, czasu pracy spędzonego w terenie. Powód pomimo szkolenia wprowadzał do raportu z kilometrówki łączny czas pracy, czyli łącznie z czasem pracy przy komputerze. W ocenie pozwanego wprowadzanie czasu pracy spędzonego w terenie i czasu pracy przy komputerze jest zawyżone przez pracownika, co wykazała kontrola przeprowadzona przez pozwanego. Pozwany wskazuje, że zawyżony stan licznika paliwa w stosunku do rzeczywistej liczby kilometrów koniecznych do przejechania w celu nawiązania kontaktu z dłużnikiem stanowiło ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i narażało Pozwanego na szkodę i zwiększone koszty eksploatacji samochodów firmowych. Wyżej wskazane zachowania stanowiły zagrożenie interesów pozwanego. W zakresie wskazanej przez pozwanego przyczyny rozwiązania stosunku pracy odnoszącej się do utraty zaufania do powoda jako pracownika, który swoim zachowaniem dążył do celowego narażania na szkodę i zagrażał jego interesom, Pozwany podnosi brak uczciwości Pracownika, co wskazuje na istnienie jego złej wiary. W przyszłości mogło to negatywnie oddziaływać na obraz firmy Pozwanego na rynku oraz jego relację z klientami. Pozwany wielokrotnie zwracał uwagę Powodowi na brak realizacji zakładanych celów jakościowych i ilościowych w odbywanych terenowych wyjazdach windykacyjnych oraz nie zastosowanie się do poleceń, jak również nie ustosunkowanie się pytań przełożonego

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia 17 stycznia 2013 r., na podstawie dwóch umów o pracę, w tym w okresie od 25 kwietnia 2012 roku do dnia 14 czerwca 2012r., oraz w okresie od 15 czerwca 2012 r do dnia 17 stycznia 2013 r. w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku Młodsze Specjalisty ds. Windykacji Terenowej.

Powód miał zadaniowy czas pracy.

Dowód: akta osobowe powoda

Średnie wynagrodzenie miesięczne powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 3 678,40 złotych.

Dowód: zaświadczenie k. 16

Przełożonym powoda był T. B..

Do obowiązków powoda należało realizowanie wizyt na zleconych sprawach, gdzie celem było spotkanie z dłużnikiem, na zlecenie wierzycieli. Sprawy terenowych windykacji są głównie sprawami na zlecenie, tj serwisowanymi przez stronę pozwaną.

Zadaniem powoda było realizowanie wizyt w terenie, a po wizycie raportowanie do systemu, w oparciu o udostępnione powodowi narzędzia tj laptop, dostęp do Internetu (...), nawigacja, samochód służbowy, bluetooth.

Strona pozwana ponosiła wszystkie koszty związane z wykonywanymi przez powoda wyjazdami.

System windykacyjny, na którym pracował powód w celu raportowania, obejmuje przydzielone sprawy i wszelkie dane dotyczące dłużnika m.in. adresy, dane osobowe związane z wierzytelnością.

Pracownicy mają dostęp do panelu raportowania, w którym w pierwszej kolejności planują realizację przydzielonych sprawach, jak też planują godziny rozpoczęcia pracy, raportują godzinę faktycznego rozpoczęcia pracy, godzinę zakończenia pracy w terenie, ilość przejechanych kilometrów, która powinna być zczytana z licznika samochodu służbowego oraz ilość zrealizowanych adresów, faktyczną godzinę zakończenia pracy w terenie.

Czas pracy w terenie liczony jest od momentu wyjazdu pracownika z miejsca zamieszkania do momentu powrotu pracownika do miejsca zamieszkania.

Te raporty tworzył sam powód.

Powód miał dostęp do raportów wstecz tj miał możliwość weryfikacji raportów przez siebie wprowadzonych do systemu, od momentu zatrudnienia.

System nie był obsługiwany przez powoda przez Internet, tylko od poziomu użytkownika, na komputerze powoda.

Dane wprowadzone przez powoda były dostępne dla bezpośredniego przełożonego powoda i dla osób koordynujących pracę windykacji terenowej, jak również dla osób zarządzających całym pionem.

Żaden z pracowników nie miał dostępu do edycji danych wprowadzonych przez powoda do systemu. Nikt nie mógł nanosić zmian na te dane.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

Instrukcja obsługi panelu teren w systemie C. dla negocjatorów terenowych k. 46

Powód odbywał szkolenia u strony pozwanej, które są prowadzone dla pracowników windykacji terenowej. Szkolenia te obejmowały również raport z tzw. „kilometrówki”, który obejmuje ilość przejechanych kilometrów i czas pracy związanej z realizowaniem przejechanych kilometrów w terenie. Raport ten nie obejmował czasu pracy przy komputerze, związanym z raportowaniem. Wszystkie raporty związane z realizacją obejmują jedynie czas pracy spędzony w terenie na realizację przydzielonych spraw.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

Instrukcja obsługi panelu teren w systemie C.dla negocjatorów terenowych k. 46

Powód niezgodnie z przeprowadzonym szkoleniem i systemem, który otrzymał do raportowania w raportach, wprowadzał w błąd pracodawcę, raportując w kilometrówkach i innych raportach związanych z pracą w terenie również czas pracy związany z raportowaniem do systemu windykacyjnego, który nie powinien być w tych raportach zaliczany. Było to celowe wprowadzenie pracodawcy w błąd, gdyż powód był dwukrotnie pracownikiem strony pozwanej i dwukrotnie przechodził szkolenie związane z raportowaniem i wdrożeniem do pracy oraz zasadami współpracy z pracodawcą.

Faktyczny czas pracy związany z raportowaniem widoczny jest w bazie informatycznym pracodawcy, do którego ma dostęp zespół pracowników działu IT.

Czas pracy związany z raportowaniem winien być liczony od momentu rozpoczęcia dodawania raportu do momentu jego zakończenia, z uwzględnieniem sytuacji, że pracownik może na własną rękę wydłużyć samo dodawanie raportu.

Pracownik rozpoczynając dodawanie do systemu tego raportu może sobie zrobić przerwę i zakończyć raport np. po godzinie.

Czas pracy w tym przypadku nie był przyjmowany wprost przez pracodawcę, gdyż pracodawca przy zadaniowym czasie pracy pracownika dopuszczał dowolność w zakresie czasu i terminu raportowania przez pracownika.

Było to wyłącznie w gestii pracownika, kiedy chciał wpisywać raport.

Pracownik ma 24 godziny na dodanie raportu do systemu po wizycie u dłużnika.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

Przełożonym powoda T. B. upominał powoda, aby ten wykonywał swoje zadania w terminie, gdyż powód nie realizował wszystkich powierzonych mu zadań.

Przełożony powoda w wiadomościach mailowych wskazywał powodowi, czego nie zrealizował, a także co powinien zrealizować, w tym, m. in. w mailu z dnia 12 listopada 2012 r. wskazał: „...na dzisiaj zaplanowałeś 9 wizyt z Ł., przy uwzględnieniu że zaplanowałeś wyjazd o 7:15 rano. Czemu tak mało wizyt zaplanowałeś? Przecież spokojnie więcej można zrealizować w samej Ł., zwróć uwagę ile spraw z (...)masz z samej Ł., na których jeszcze nie byłeś. Zgodnie z tym co ustalaliśmy podczas telekonferencji, w dniu dzisiejszym po dopisaniu spraw z (...), ułożę plan dla Ciebie na ten tydzień, natomiast jutro rano się dzwoniemy i jeśli będziesz miał uwagi do tego planu to porozmawiamy o tym.”, w mailu z dnia 3 stycznia 2013 r. wskazał powodowi, że: „... na Twoim zakresie są nierozplanowane sprawy z (...)przypisane 28.12 - proszę o ich realizację w tym tygodniu i o uwzględnienie w planie...”, również w mailu z dnia 9 stycznia 2013 r wskazał powodowi: „...S., mam pytanie odnośnie twoich wizyt za dzień 7.01 - za raportowałeś godzinę wyjazdu 7:30 i godzinę powrotu 18:30. Tymczasem pierwsza wizyta tego dnia została zrealizowana o godzinie 10:45 a ostatnia o 16:30. Wszystkie tego dnia wizytowane adresy znajdują się w Ł.- skąd wynikają takie rozbieżności co do pierwszej i ostatniej godziny w stosunku do godzin wyjazdu i powrotu?”.

Dowód: maile strony pozwanej do powoda k. 46

Kontrole funkcjonalne są prowadzone u strony pozwanej wyrywkowo, tj dane wprowadzane przez powoda były kontrolowane wyrywkowo, nie codziennie przez jego przełożonego i koordynatora pionu.

Na początku stycznia T. B. zlecił kontrolę funkcjonalną ilości przejechanych kilometrów przez powoda, ponieważ wzbudziła jego zainteresowanie trasa, jaką powód wykonał, w stosunku do ilości przejechanych kilometrów.

W dniach 5 listopada 2012 r., 3 grudnia 2012 r, 7 stycznia 2013 r. i 11 stycznia 2013 r. powód realizował swoje zadania w mieście Ł..

Miasto Ł. jest miastem, gdzie powód mieszka.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

W przeprowadzonej przez stronę pozwaną kontroli odnotowano, że w dniu 5 listopada 2012 r. powód zaraportował czas pracy w ten sposób, że wskazał wyjazd na godzinę 7:30 powrót, 21:30 - łącznie 14:00 godzin pracy. Powód zaraportował kilometrów: 159 km.

Wg mapy G. M. faktycznie przejechana trasa przez powoda wynosiła 65 km, co wymagało 2:00 czasu. Szacowany czas spędzony na wizytach wynosił:

- 3 x wizyta z dł ~45 minut

- 8 x nikogo nie zastano~25 minut

- 3 x rozmowa z osobą trzecią~15 minut

Łączny czas na wizytach strona pozwana określiła na około: 1:30 h.

Według wyniku kontroli łączny czas pracy w terenie powoda wg G. M. plus szacowany czas na wizytach~3:30 h Wg Nawigacji (...) Mapa Trasa wynosiła 72 km, a czas przejazdów - 2h 12 min.

W przeprowadzonej w/w kontroli odnotowano, że w dniu 3.12.2012 r. powód zaraportował czas pracy w ten sposób, że wskazał wyjazd na godzinę 7.00, powrót 19.00 - łącznie 12:00 godzin pracy. Powód zaraportował kilometraż : 156 km.

Wg G. M.: faktycznie przejechana trasa przez powoda wynosiła 60 km co wymagało 1,45 h. Szacowany czas spędzony na wizytach wynosił:

- 1 x wizyta dłużnik ~ 15 min
- 11 x rozmowa z osobą trzecią ~ 55 min
- 2 x nikogo nie zastano ~ 6 min

Łączny czas na wizytach strona pozwana określiła na około 1 h 20 minut.

Według wyniku kontroli łączny czas pracy w terenie powoda w terenie wg G. M. plus szacowany czas spędzony na wizytach ~ 3 h 5 min Wg Nawigacji (...) Mapa -Trasa - 57 km, a czas przejazdów: 1: 38 godzin.

W przeprowadzonej kontroli odnotowano, że w dniu 7 stycznia 2013 r. powód zaraportował czas pracy w ten sposób, że wskazał wyjazd na godzinę 7:30, powrót -18:30 łącznie 11:00 h. powód zaraportował kilometraż: 95 km.

Trasa przejechana przez powodawg G. M. wynosi 50,4 km, a czas przejazdów wynosi 1:29 h.

Szacowany czas spędzony przez powoda na wizytach wynosił:

- 4 x wizyta z dłużnikiem ~ 1:00h
- 3 x rozmowa z osobą trzecią ~15 min
- 3 x nikogo nie zastano ~10 min

Łączny czas na wizytach powoda wynosił około 1:25h.

Łączny czas pracy powoda w terenie wg G. M. plus łączny czas na wizytach ~2:55 min Wg nawigacji (...) Mapa trasa wynosi 70 km, czas przejazdów 2:08 godziny.

W przeprowadzonej kontroli odnotowano, że w dniu 11.01.2013 r. powód wskazał zaraportowany czas w ten sposób, że wyjazd określił 10:00, powrót 17:00, łącznie 7:00 h.

Powód zaraportował kilometraż: 105 km.

Wg G. M. trasa przejechana przez powoda wynosiła 53 km, a czas przejazdów -1:25 h.

Szacowany czas spędzony przez powoda na wizytach wynosił:

- 2x wizyta z dł ~ 0:30 h
- 3x wizyta z os 3 ~ 0:15 h
- 2x wizyta nikogo nie zastano ~ 0:06 h

Łączny czas na wizytach ~0:51 h.

Strona pozwana patrząc na raporty wprowadzane przez powoda, analizując kontrole funkcjonalną, brała pod uwagę ilość przejechanych kilometrów jak też czas, który powód potrzebował na realizację zadań w terenie.

Strona pozwana brała pod uwagę nie tylko czas samej rozmowy z dłużnikiem, ale też inne czynności konieczne do jej wykonania, tj. m. in. czas pracy związanym z realizacją dojazdu na adres dłużnika, czas pracy związany ze spotkaniem z dłużnikiem lub z inną osobą wskazaną na adresie, jak też czas związany z dojściem do samochodu, np. przy wizycie nieaktywnej.

Czas pracy związany z realizacją zadania w terenie w raportach przedstawionych przez powoda został zawyżony o czas pracy związany z obsługą programu informatycznego, co było niezgodne ze szkoleniem.

Powód w raportach zawyżył nie tylko ilość przejechanych kilometrów w celu wykonania zadań zleconych mu przez stronę pozwaną, ale także czas przejechanych kilometrów, a także czas zaraportowany jako wykonywanie obowiązków służbowych w czasie wizyt u klienta.

Czas pracy zadaniowy windykatorka terenowego jest formułowany w oparciu o założenie, że pracownik będzie w prawidłowy sposób wypełniał swoje obowiązki np. będzie jeździł z prawidłową prędkością, optymalną trasą, i nie będzie wykorzystywał czasu pracy na inne czynności.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

wyniki kontroli strony pozwanej k. 46

Instrukcja obsługi panelu teren w systemie C. dla negocjatorów terenowych k. 46

Dni wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę obejmują trasę realizowaną głównie w Ł., patrząc na wielkość tego miast ilość zaraportowanych kilometrów była niewiarygodna dla T. B. w stosunku do trasy realizowanej przez powoda danego dnia.

Raport z kontroli funkcjonalnej wpłynął od koordynatora windykacji do T. B. 15 stycznia 2013 r.

Kontrolowane były dane dni pracy powoda realizowane w mieście Ł.. Raport, który przedłożył koordynator pionu do T. B. był wykonany w oparciu o dwa niezależne narzędzia tj ogólnodostępną stronę internetową G. M. oraz przez nawigację samochodową.

Raport sporządzony o te dwa narzędzia wykazał, że powód nierzetelnie raportował przejechane kilometry w stosunku do faktycznie przejechanych kilometrów. Kontrola wykazała, że w niektórych przypadkach przejechane kilometry zostały zawyżone przez powoda dwukrotnie.

Powód w dniach, kiedy doszło do nierzetelnego zaraportowania kilometrów nie zgłosił pracodawcy, że na trasie realizowanych zleceń były remonty, co wiązało się z dłuższymi objazdami.

Strona pozwana ma świadomość, że jazda w terenie może się wiązać z objazdami, i dlatego strona pozwana nie wykazała powodowi przekroczenia kilometrów w granicach kilkunastu kilometrów.

Powód w dniach, które podlegały kontroli, nie zwrócił się do pracodawcy o możliwość wykorzystania samochodu służbowego do celów prywatnych.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

wyniki kontroli strony pozwanej k. 46

W dniu 17 stycznia 2013 r. powód został zaproszony na spotkanie do W..

Celem spotkania była rozmowa z powodem, w której brała udział B. L., powód i T. B..

Przedstawiono powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę.

W piśmie z dnia 17 stycznia 2013 roku strona pozwana rozwiązała z powodem umowę pracę bez wypowiedzenia z jego winy wskazując jako przyczynę:

1. ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych dbania o dobro pracodawcy i przestrzegania zasad współzycia społecznego polegające na umyślnym oszukiwaniu pracodawcy poprzez nierzetelne raportowanie realizacji zadań, co w konsekwencji naraziło go na szkodę (art. 100 par. 1 pkt 4 i 6 Kodeksu pracy), a także:

2. utratę zaufania Pracodawcy do Pracownika, który swoim zachowaniem dąży do celowego narażania Pracodawcy na szkodę i zagraża jego interesom. Brak uczciwości Pracownika dowodzi istnienia jego złej wiary, co w przyszłości może negatywnie oddziaływać na obraz firmy Pracodawcy na rynku oraz relacje z Klientami.

Powyższe przyczyny wyrażają się w następującym umyślnym zachowaniu Pracownika i stanowią jedynie przykłady wyrywkowo sprawdzonych w dniu 14 stycznia 2013 r. raportów:

- powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań dotyczących dnia 05.11.2012r. Wg raportu łączny czas pracy rzezonego dnia wynosił 14 godzin, a jednocześnie miał powód przejechać 159 kilometrów. Wyniki kontroli wskazują na oczywiste i umyślne wprowadzenie w błąd pracodawcy. Zrealizowana przez powoda trasa ma odległość 65-72 km, przy łącznym czasie przejazdu ok. 2 godzin i 12 minut. Szacowany czas czynności terenowych (ustalony na podstawie standardowych założeń i wprowadzonych przez powoda notatek do systemu C.) wskazuje na 3 godziny i 30 minut. Natomiast wg systemu C. poświęcił powód łącznie około 86 minut na wprowadzanie raportów. Łączny czas przeznaczony na wykonywanie czynności służbowych owego dnia wyniósł około 5 godzin. Wskazany przez powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 5.11.2012r. tj. 136041 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a pracodawca poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw.

- powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących dnia 03.12.2012r. Zgodnie z jego treścią łączny czas powoda pracy wynosił 12 godzin, przy ilości 156 przejechanych kilometrów. Wyniki kontroli wskazują na oczywiste i umyślne wprowadzenie w błąd pracodawcy. Zrealizowana przez powoda trasa ma łącznie 57- 60 kilometrów przy czasie przejazdów w zakresie 1 godziny 38 minut - 1 godziny 45 minut. Szacowany czas spędzony na wizytach terenowych określono na 1 godzinę 20 minut. Szacowany łączny czas pracy w terenie (wizyty + przejazd) określono na 3 godziny i 5 minut. Zgodnie z systemem C. poświęcił powód łącznie około 114 min na wprowadzanie raportów. Łączny czas poświęcony w tym dniu na realizację zadań służbowych wynosił 5 godzin. Wskazany przez powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 3.12.2012r. tj. 140272 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a pracodawca poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw.

- powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących dnia 07.01.2013r. Wskazał Pan iż łączny czas pracy owego dnia wyniósł 2 godzin, przy przejechanych 95 kilometrach. Zrealizowana przez powoda trasa ma łącznie 70 kilometrów przy czasie przejazdów w granicach 1 godzina 20 minut- 2 godziny 08 minut. Szacowany łączny czas działań terenowych (wraz z dojazdem) określono w przedziale 2 godziny i 55 minut- 3 godziny 20 minut. Czas poświęcony na wpisanie raportów do systemu C. wyniósł łącznie około 49 minut. To zaś oznacza, że łączny czas poświęcony na realizację obowiązków pracowniczych wynosił około 4 godziny 09 minut. Wskazany przez powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 7,01.2013r. tj. 144589 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a pracodawca poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw.

- powód przedstawił nierzetelny raport realizacji zadań terenowych dotyczących dnia 11.01.2013 r. Wskazał powód, iż łączny czas pracy owego dnia wyniósł 7 godzin, przy przejechanych 105 kilometrach. Wyniki kontroli wskazują że zrealizowana przez powoda trasa wynosiła maksymalnie 53-54 kilometry przy czasie przejazdów w zakresie 1 godzina 25 minut- 1 godzina 30 minut. Szacowany łączny czas działań terenowych (wraz z dojazdem) określono w granicach 2 godzin 20 minut. Zgodnie z systemem C.poświęcił powód około 35 minut na wpisanie raportów. Łączny czas pracy owego dnia wyniósł 2 godziny 56 minut. Wskazany przez powoda stan licznika w samochodzie służbowym na koniec dnia 11.01.2013r. tj. 145712 wg. wyżej podanych rzeczywistych przejechanych kilometrów na realizowanych sprawach został znacząco zawyżony, a pracodawca poniósł zawyżone koszty paliwa związane z realizacją powierzonych spraw.

Pracodawca wskazał, że w wyniku uzyskanych w toku kontroli (przeprowadzonej dnia 14 stycznia 2013r.) informacji i po przeprowadzeniu weryfikacji tychże informacji pracodawca dowiedział się o przypadkach ciężkiego naruszenia przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych. Ustalone w toku wyjaśnień okoliczności jednoznacznie w ocenie pracodawcy wskazują na powoda zawinione i w pełni świadome działanie. Tak znaczna waga ujawnionych nieprawidłowości w tym zakresie powoduje, iż pracodawca nie może pozostawić tych okoliczności bez zdecydowanej reakcji. Zachowania takie są bowiem niedopuszczalne i nie mogą być przez pracodawcę w żadnej mierze tolerowane. Podejmowane przez powoda działania narażają pracodawcę również na straty finansowe, ponieważ raportowane przez powoda ilości przejechanych kilometrów, stany liczników mogą sugerować, że ilość zużytego paliwa w powierzonym samochodzie służbowym również nie została wykorzystana do realizacji wyłącznie obowiązków służbowych na powierzonych sprawach.

Dowód: rozwiązanie umowy o pracę, akta osobowe

zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

T. B. na spotkaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. zadał powodowi pytania, czy po zapoznaniu się z argumentami z oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, które zostały powodowi podane do przeczytania i z którymi powód się zapoznał, ma on jakieś uwagi, pytania, wątpliwości, zastrzeżenia, i aby odpowiedział na pytanie, z czego tak naprawdę wynikają rozbieżności między raportami powoda a raportami z kontroli.

T. B. posiadał przy sobie raport z kontroli.

Powód powiedział, że nie ma żadnych uwag ani wątpliwości i że wszystko jest dla niego jasne. Na pytanie T. B., z czego wynika różnica z raportów powoda odnośnie przejechanych kilometrów, a kilometrami wskazanymi w raporcie kontroli, powód odpowiedział, że wynika to ze wskazań licznika w samochodzie powoda. Powód nie udzielił odpowiedzi, skąd wynika różnica w raporcie powoda w wynikami kontroli.

Również B. L. po zakończeniu rozmowy T. B. z powodem, ponownie zapytała powoda, czy ma wątpliwości, pytania i czy chce porozmawiać o zaistniałej sytuacji. Powód nie wyjaśnił sytuacji.

Dowód: zeznania świadka B. L. k. 65v-67

zeznania świadka T. B. k. 67-68

przesłuchanie powoda k. 68-69

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Stosownie zaś do treści art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez niego obowiązków pracowniczych.

W rozumieniu art. 52 k.p. ciężkie naruszenie przez pracownika obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego zachowanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1976 r. w sprawie I PRN 111/76).

W realiach niniejszej sprawy poza sporem pozostawała formalna prawidłowość rozwiązania przez stronę pozwaną umowy o pracę łączącej ją z powodem.

Przechodząc do oceny zasadności sformułowanego przez powoda roszczenia o przywrócenie do pracy, Sąd musiał ustalić, czy okoliczności wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę uzasadniają zarzut ciężkiego naruszenia przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych.

W realiach niniejszej sprawy poza sporem pozostawał fakt, że powód wykonywał pracę w zadaniowym systemie czasu pracy. Poza sporem było również, że strona pozwana powierzyła powodowi samochód służbowy i inne narzędzia, w tym, m. in. laptop, telefon, w celu samodzielnego wykonywania przez powoda obowiązków służbowych w sposób określony i wskazany powodowi w wewnętrznych procedurach znanych powodowi m. in. ze szkoleń.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków B. L. i T. B., których zeznania są logiczne, spójne, precyzyjne, a nadto zgodne z załączoną do akt sprawy dowodami z dokumentów, w szczególności raportu z kontroli, którego prawdziwości powód nie podważył w toku postępowania. W szczególności ani powód, ani też jego profesjonalny pełnomocnik nie podważył w toku postępowania notatek powoda i jego zapisów z systemu informatycznego C., które dokonywał powód. Powód nie podważył też wyników przeprowadzonej przez stronę pozwaną kontroli, w której ustalono, że powód we wskazane przez stronę pozwaną dni w mieście Ł. przeszło dwukrotnie zawyżył zarówno przejechane przez niego w celu wykonywania obowiązków służbowych kilometry, jak również czas pracy wymagany do wykonania obowiązków służbowych. Powód nie wskazał również, ani pracodawcy w trakcie przedstawienia mu zarzutów w dniu 17 stycznia 2013 r., ani też w toku postępowania z czego wynikały aż tak wielkie różnice pomiędzy tym, co wskazał w raportach z tzw. „kilometrówki” i co do czasu pracy i co do przejechanych kilometrów. Przede wszystkim należy wskazać, że miasto Ł. jest miastem, w którym powód mieszka, zatem znanym powodowi bardzo dobrze, więc jak wynika z doświadczenia życiowego, powód winien znać to miasto i jego możliwości komunikacyjne tak dobrze, aby znaleźć optymalną, najlepszą trasę do pokonania w celu wykonywania obowiązków służbowych.

Powód nie wykazał, aby w jakikolwiek sposób zarzut strony pozwanej wskazany w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę tj. nierzetelne przedstawienie raportu realizacji zadań dotyczących dni 5 listopada 2012 r, 3 grudnia 2012 r, 7 i 11 stycznia 2013 r. był nieprawdziwy. Wykazane przez stronę pozwaną istotne różnice w ilości kilometrów wskazanych przez powoda jako rzekomo przejechanych w celu wykonania zadań służbowych w te dni w porównaniu z obiektywnymi miernikami odległości tj. Mapa G. M. i nawigacji (...) zostały przez stronę pozwaną wykazane, a powód nie podważył tego zarzutu, ani też nie wykazał przyczyn tych różnic.

Sąd dał wiarę powodowi, że faktycznie wykazywał on ilość przejechanych kilometrów ze stanu licznika służbowego samochodu, lecz zarzut strony pozwanej nie polegał na tym, że powód wskazywał nieprawdziwe dane wskazane przez licznik jego samochodu, lecz zarzut sprowadzał się do tego, że powód przejechał służbowym samochodem znacznie więcej kilometrów niż powinien to zrobić w celu wykonania zadań, które wskazał, że wykonał, a nie potrafił wykazać przyczyny takiego stanu rzeczy. Nie jest istotne, gdzie powód faktycznie dodatkowo jeździł w wybrane dni pracy służbowym samochodem. Istotne było jedynie to, że powód nie potrafił wykazać, również w toku postępowania, że dodatkowo przejechane służbowym samochodem kilometry i związany z tym dodatkowy czas, który powód wskazał jako czas pracy, nie były poświęcone wykonywaniu zadań służbowych.

Oceniając powyższe zarzuty, należy uznać, że w świetle tego, że powód wykonywał swoje obowiązki samodzielnie i na sprzeczanie powierzonym mu przez pracodawcę, a także na koszt pracodawcy, należy uznać, że takie nierzetelne raportowanie powoda, które w sposób bardzo istotny naruszało zaufanie pracodawcy do powoda było ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych.

Powód zdawał sobie sprawę, że pracodawca ocenia jego czas pracy, a także ponosi koszty użytkowania przez powoda samochodu służbowego, w szczególności zużycia benzyny, na podstawie przedstawionych przez powoda raportów. Takie nadużycie zaufania pracodawcy przez powoda, który przedstawiał zawyżony czas pracy, a także przejechane kilometry nie w celach służbowych, jest ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych.

Sąd podziela w całości wyrażony przez stronę pozwaną pogląd, że takie zachowanie powoda noszące znamiona ciężkiego naruszenia obowiązków wskazanych w przepisie art. 100 kp, jest spowodowane winą umyślną powoda i może mieć konsekwencje nie tylko finansowe dla strony pozwanej, ale także prestiżowe.

W ocenie Sądu, strona pozwana zachowała również termin do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zgodnie z art. 52 § 2 kp, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Zgodnie z przyjętą przez Sąd Najwyższy linią orzecniczą, przez wyrażenie "uzyskanie przez zakład pracy wiadomości" (art. 52 § 2 k.p.) należy rozumieć wiadomości na tyle sprawdzone, aby kierownik zakładu pracy mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu danego pracownika" (wyrok SN z dnia 28 października 1976 r., I PRN 74/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 100, z glosą J. Krzyżanowskiego, OSPiKA 1977, z. 7-8, poz. 127). W szczególności w wyroku z dnia 13 listopada 1997 r., I PKN 348/97, OSNAPiUS 1998, nr 16, poz. 479, Sąd Najwyższy uznał, że "przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika musi być niewątpliwa, a miesięczny termin określony w art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna bieg po sprawdzeniu wiadomości uzyskanej przez pracodawcę o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie". Pogląd taki był wyrażany wcześniej w orzecznictwie, na przykład w wyroku z dnia 28 października 1976 r., I PRN 74/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 100, z glosą J. K., OSPiKA 1977, z. 7-8, poz. 127, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że przewidziany w art. 52 § 2 k.p. termin "[...] zaczyna biec od dnia, w którym osoba uprawniona do rozwiązania umowy o pracę lub inna osoba należąca - w świetle schematu organizacyjnego - do kierownictwa zakładu pracy uzyska wiadomość o takim postępowaniu pracownika, które uzasadnia zastosowanie w stosunku do niego sankcji z art. 52 § 1 k.p."; przez wyrażenie "uzyskanie przez pracodawcę wiadomości" (art. 52 § 2) należy rozumieć wiadomości na tyle sprawdzone, aby pracodawca mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu danego pracownika.

Jak wynika z treści zeznań świadków przełożony powoda zapoznał się z treścią przeprowadzonej kontroli w dniu 15 stycznia 2013 r. zatem rozwiązując z powodem umowę o pracę w dniu 17 stycznia 2013 r. strona pozwana zachowała w/w termin 1 miesiąca.

Z tych motywów Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.), Sąd zasądził na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty od pełnomocnictwa.